

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drwęca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,25 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 3,75 zł, z doręczeniem 4,30 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Biuro wydawnictwa „Drwęca“ Sp. z o.o. w Nowemiście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek dnia 9 lutego 1926.

Nr. 17

## Wielkie znaczenie tymczasowej umowy zawartej przez rząd polski z rządem niemieckim w sprawie robotników sezonowych.

Jak już doniosła „Drwęca“ w dniu 15 stycznia zawarta została przez rząd polski z rządem niemieckim umowa w sprawie robotników sezonowych. Aczkolwiek ta umowa jest tylko tymczasowa, bo na jeden rok, ma jednak wielkie znaczenie dla naszego ruchu zarobkowego. Najpierw, że to jest wogóle pierwsza taka umowa między-państwowa w sprawie robotników sezonowych, a powtóre, że niezawodnie po przełamaniu tych pierwszych lodów w tej kwestji nastąpi definitywne uregulowanie tej dla naszego życia zarobkowego tak ważnej kwestji. Oczywiście, że nie jest objawem dodatnim, że rzesze naszego ludu roboczego szukać muszą znaczenie dla naszego ruchu zarobkowego, gdyby go znaleźć mogli w kraju, ale wobec słabego jeszcze rozwoju przemysłu krajowego, wobec zastój gospodarczego w kraju, jeszcze lata potrwa, zanim wszystkich naszych robotników będzie mógł zatrudnić własny kraj. Jeszcze przed wojną ten ruch zarobkowy zagranicą, a w szczególności do Niemiec przybrał ogromne rozmiary. Byli to tak zwani obczi-sasi, którzy z nastaniem wojny, a rozpoczęciem robót rolnych nie tylko z Pomorza i Poznańskiego, ale i z b. Kongresówki i Galicji masami udawali się na roboty rolne do Pomeranii, Meklemburgji, Brunszwigu, do Saksonji itd., by przepracowawszy wiosną, lato i jesienią, ze zarobkiem na zimę do ojczystych powrocić pieleszy, zapewniając sobie otrzymanym zarobkiem możliwość przetrzymywania. Rozmiary tego ruchu można wykazać statystycznymi danymi, a mianowicie dochodził on do przeszło pół miliona. To też na wiosnę pociągi były wprost przepelnione robotnikami polskimi, a gromady ich spotykać było można prawie na każdym dworcu. A skąd to wielkie zapotrzebowanie robotników polskiego w owych prowincjach pruskich? Otóż z powodu silnego rozwoju przemysłu w Niemczech, robotnik niemiecki przenosząc pracę w przemyśle, porzucił daleko mniej donośną pracę rolną, zostawiając ją mniej wymagającemu robotnikowi polskiemu. Aczkolwiek nasz robotnik polski w Niemczech był traktowany po macoszemu, aczkolwiek był przedmiotem wyzysku z rozmaitych stron, a mianowicie przez pracodawcę, przez przedsiębiorcę, przez agenta werbującego go do pracy, aczkolwiek był narażony na rozmaite niebezpieczeństwa moralne, to jednak emigracja ta sezonowa miała i dużo dodatnich stron, — a przede wszystkim dlatego, że wobec ciężkich warunkach gospodarczych w b. Kongresówce i Galicji, wobec przeludnienia w tych dzielnicach i braku zarobkowania dała możliwość pracy pół milionowej rzeszy ludności polskiej roboczej — kiedy wybuchła wojna około 600 tysięcy robotników polskich znalazło się przy pracy rolnej w Niemczech, którzy wobec powołania pod broń zdolnych do pracy robotników niemieckich, tychże zastąpić byli w stanie. Ta liczba zwiększyła się jeszcze znacznie przez to, że Niemcy później zajmując Królestwo gwałtem wywozili zdolnych do pracy Polaków do Niemiec, by dla Niemców uprawiali rolę i wydobywali węgiel. Los tychże był nader smutny, gdyż Niemcy traktowali ich jako niewolników i umieli ich wyzyskać do ostateczności. Gdy wojna się skończyła około 3/4 milj. robotnika polskiego runęło z powrotem do Polski, znając się wobec tego, że często ich chaty i ich własne warsztaty pracy zrujnowane i zniszczone, zostały w okropnym położeniu. Aczkolwiek z nastaniem Polski oficjalnie emigracja sezonowa do Niemiec ustala, jednak wobec bezrobocia w kraju i siłą przyzwyczajenia jeszcze zawsze liczne jednostki i nadal przedostawają się przez granicę do Niemiec na robotę i dziś jeszcze naliczyć można takich robotników polskich w Niemczech około 100 tys. Przedostają oni się przez granicę rozmaitemi sposobami, a właściwie nielegalnie. Obecna umowa dla tychże robotników ma wielkie znaczenie. Przeszedłszy bez pozwolenia władz polskich granicę, nie mieli odwagi zwrócić się do tychże o pomoc i opiekę, a w Niemczech z tych

tych samych przyczyn byli oni zupełnie pozbawieni wszelkiej opieki prawnej i byli skazani zupełnie na łaskę i niełaskę pracodawców i rozmaitych agentów. Przytem wrzaski okaleczenia, choroby, wypadków śmierci w rodzinie nie mieli z nikąd żadnej pomocy. Obecna umowa kładzie temu wszystkiemu kres. Teraz robotnik polski pragnący się udać na pracę do Niemiec

otrzyma bezpłatny paszport, stać będzie pod opieką Polski i będzie korzystał w Niemczech z tych samych urządzeń socjalnych, co i niemiecki i przestanie być obiektem bezkarnego wyzysku.

Zyczyć by tylko należało, aby tę umowę tymczasową zastąpiła wkrótce definitywna.

## Pan Wojewoda Pomorski odwiedza Kaszuby.

Pan Wojewoda Pomorski, po ukończeniu prac Pomorskiej Komisji Oszczędnościowej w Gdańsku, zwiedził meoficjalnie częściowo nawet incognito razem z p. starostą krajowym dr. Wybickim i w towarzystwie sekretarza, powiat pucki, wejherowo i kartuski.

W niedzielę podjął p. Wojewoda uciążliwą podróż na drugą stronę jeziora żarnowieckiego, gdzie jest jedyna wioska do Polski należąca: Nadole. Wśród ludności zjawienie się p. Wojewody w Nadolu wywołało łatwo zrozumiałe zaciekawienie. P. Wojewoda odwiedził prawie wszystkich gospodarzy i rybaków witany

szczerze przez całą ludność.

Wracając zatrzymał się w Łubkowie, poczem pod wieczór był w Swarzewie a później przyjął zaproszenie znanego działacza ks. Witkowskiego z Mechowskiego, gdzie się spotkał z przedstawicielami duchowieństwa. Nazajutrz odwiedził p. Wojewoda powiat Wejherowski zaś w święto 2. bm. był w Sierakowicach na sumie, poczem gościł go znany patriota dawny poseł ks. Łosiński. Pod wieczór wyjechał p. Wojewoda przez Zukowo do Gdańska skąd wrócił do Torunia.

## Nominacja posła Kozickiego.

Warszawa, 5. 2. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dziś nominację posła na Sejm dr. Stanisława Kozickiego na stanowisko posła Rzeczypospolitej Polskiej przy Kwirynale.

Osoba p. posła Kozickiego, wybitnego polityka, znanego nie tylko w Polsce, ale i zagranicą, a także we Włoszech, daje gwarancję, iż sprawa ta została złożona w dobre ręce.

## Posel Relch składa prezesurę Koła żydowskiego.

Warszawa, 2. 2. Od dłuższego czasu toczą się w Kole żydowskim walki między sjonistami z Małopolski, reprezentującymi kierunek ugodowy, którego wynikiem była ugoda polsko-żydowska, zawarta w lipcu z. r. a sjonistami b. Kongresówki, reprezentującymi opozycję wobec obecnego rządu.

Opozycja stoi na stanowisku, że umowa ta, zawarta przez prezesa Koła dra Reicha i posła dr. Thona, nie

przyniosła niczego żydom. W wyniku tych ustawicznych ataków na prezesa Reicha, ma on na dzisiejszym posiedzeniu Koła złożyć godność prezesa Koła. Kwestja jego następcy nie została dotychczas ustalona.

Jako kandydatów wymieniają m. in. pos. dra Weinziehera i pos. Hartglassa.

## Berlin zagniewany na prof. Kemmerera.

Wizyta profesora Kemmerera w Polsce wywołała sprzeczne z sobą wrażenia w świecie: doskonale w Ameryce, Anglii, Francji, fatalne — w Niemczech. Szczególnie żydowsko-niemieckie dzienniki gniewają się na profesora Kemmerera. Nie odmawiają mu wprawdzie wysokich kwalifikacji, potrzebnych dla dokonania trudnej ekspertyzy stanu finansów polskich. Ale opinji przez niego wygłoszonej zarzucają, że jest zbyt pośpiesznie zbudowana i że ma charakter czysto akademicki

skąd rzekomo jest zupełnie bezwartościową...

Skąd ten gniew, łatwo się domyśleć. Profesor Kemmerer wypowiedział bardzo przychylny dla Polski pogląd o jej położeniu i rozumnym programie ministra skarbu Zdziechowskiego. Prasa żydowsko-niemiecka boi się, żeby ten pogląd Polsce nie pomógł w czemkolwiek. Dlatego też dąży do osłabienia efektu misji prof. Kemmerera, zarzucając mu, że był w Polsce za krótko, aby ją poznać.

## Kredyt dla Łodzi.

Warszawa, 3. 2. Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 3 lutego br. po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawą podatku majątkowego postanowiła przed powzięciem decyzji merytorycznej zasięgnąć opinii rzeczo-

znawców w tej sprawie, poczem uchwaliła kredyt dla samorządu miasta Łodzi na roboty inwestycyjne w celu zatrudnienia bezrobotnych.

## Przedstawiciele sowietów w Łodzi.

Łódź, 4. 2. W dniu dzisiejszym przybyła ze Sosnowca o godz. 9-ej rano wycieczka gospodarczych przedstawicieli urzędowych sfer sowieckich, którzy uczestniczyli w otwarciu polsko-rosyjskiej izby handlowej w Warszawie. Wycieczkę przywitani na dworcu kaliskim przedstawiciele województwa i przemysłu. Po śniadaniu w Grand Hotelu goście udali się na zwiedzenie fabryk, poczem odbyło się wydane przez

związek przemysłu włókienniczego w państwie polskiem, śniadanie w Grand Hotelu z udziałem p. wojewody Darowskiego oraz licznych gości ze sfer przemysłowych. Po śniadaniu goście udali się na zwiedzenie fabryki towarzystwa akcyjnego „Poznański“ oraz szkoły miejskiej przy ulicy Drewnowskiej, poczem pociągiem bezpośrednim o godzinie 6,40 po południu odjechali do Warszawy.

## Wyrok na komunistów zachodniej Ukrainy.

Lublin, 4. 2. We środę o godzinie 3-ej po południu przewodniczący sądu okręgowego w Zamościu p. Bzowski odczytał wyrok w sprawie 54 oskarżonych, należących do komunistycznej partji zachodniej Ukrainy. Skazani zostali: Jasiński na 4 lata więzienia. Balch, Dolgan, Dyrda i Krst na 6 lat więzienia, Ulich, Majko, Justak, dwaj Maruchacze na 4 lata więzienia,

Wysenczuk, Pablewicz, Kmadziub, Doroch, Gromban i Badzian na 3 lata domu poprawy z zaliczeniem 8 miesięcy sresztu śledczego, Wajdzink na 2 lata twierdzy. Skazani wnieśli skargę apelacyjną. Resztę oskarżonych w liczbie 36 uniewinniono i wykluczono z więzienia.

## Dzień Prasy Pomorskiej.

W sobotę, dnia 6 bm. odbyło się w Grudziądzu walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich połączone z konferencją, na którą przybył Wojewoda Pomorski p. Dr. Wachowiak w towarzystwie starosty krajowego p. Wybickiego i Naczelnika wydziału dla Handlu i Przemysłu p. Celichowskiego.

W związku z tem zostali zaproszeni przez Pana Wojewodę p. p. starostowie, prezydenci miast, burmistrzowie większych miast pomorskich oraz przedstawiciele pism prowincjonalnych, między którymi znajdował się i reprezentant „Drwęcy”.

Uroczystość dnia prasy Pomorskiej rozpoczęła się wysłuchaniem mszy św. w kościele farnym, poczem odbyło się walne zebranie syndykatu dziennikarzy pomorskich, na którym wybrano jednogłośnie dotychczasowy zarząd z panem red. Teską jako prezesem na czele. Po południu o godz. 2.30 odbyła się na sali magistrackiej konferencja prasowa, której przewodniczył p. Wojewoda. W konferencji tej brało udział przeszło 60 osób.

Po przeczytaniu przez Pana Wojewodę obszernego referatu (który zostanie w następnych nr. „Drwęcy” chociażby tylko w streszczeniu podany) zabierali głos redaktorzy różnych pism, prosząc o wyjaśnienie w sprawach, dotyczących różnych niedomagań natury politycznej i gospodarczej. Między innymi domaga się red. Wasilewski urządzenia ekspozytury starostwa lubawskiego w mieście Lubawie. Pan Wojewoda przyrzekł po porozumieniu się z obecnym na konferencji kierownikiem Starostwa lubawskiego st. ref. p. Bazanowskim, urzędowanie w Lubawie w jednym dniu każdego tygodnia i to prawdopodobnie już od 1-go marca br.

Obszerne referat wygłosił również naczelnik wydz. dla handlu i przem. p. Celichowski o sytuacji gospodarczej kraju, a w szczególności Pomorza, poinformował obecnych o stanie prac w porcie Gdyni oraz budowy kolei Bydgoszcz—Gdynia.

Po dwugodzinnej konferencji udali się zebrani o godz. 5.30 do Dworu Królewskiego na obiad, na którym byli obecni przedstawiciele Duchowieństwa w osobie księdza dziekana Dembka oraz przedstawiciele Wojska.

Podczas obiadu wygłosił przemówienie red. Teska, dziękując p. Wojewodzie za wzięcie udziału w konferencji, które zakończył toastem na Jego cześć.

Następnie wyraził p. Wojewoda wszystkim obecnym w szczególności przedstawicielom prasy podziękowanie za wzięcie udziału.

Poczem całe zgromadzenie wzięło udział w przedstawieniu teatralnym, na zakończenie odbył się wspólny raut.

## Wiadomości.

Nowemiasło, dnia 8 lutego, 1926 r.

Kalendarzyk. 8 lutego, Poniedziałek, Jan z Maty.  
9 lutego, Wtorek, Apolonja, p. m.; Cyryl.  
Wschód słońca g. 7 — 32 m. Zach. słońca g. 16 — 58 m.  
Wschód księżycy g. 1 — 48 m. Zach. księżycy g. 13 — 2 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Sprostowanie.

W sprawie 25-lecia Kapłaństwa księży naszej diecezji podaliśmy mylną datę 13 marca, a ma być 17 marca, jako dzień święceń kapłaństwa Jubilatów.  
Redakcja.

J. Kraszewski.

15

## CZARNA PERELKA POWIEŚĆ. (C. d.)

— Przepraszam — łagodnie znów szepnął doktor — znając mało ten skład okoliczności, ja nie dobrze to zapewne rozumiem... Więc ten sam testament, którym wojewodzina pani dobrodziejce zapisała majątek, jest ważny, a ten legat...

— Ale kochany konsyliarzu, jak prawdziwie nie chcesz wnikać w istotę rzeczy...! Zapisać siostrze majątek miała prawo i obowiązek, ale czynić podżutkowi legatu... takiego, nigdy w świecie...

— Al — rzekł doktor niby zupełnie przekonany...

— I prosiłabym cię jeszcze, kochany konsyliarzu — dorzuciła — namów ją niech sobie stąd jedzie... Tu ją wszyscy znali przy wojewodzinie na niewłaściwym stanowisku. Chodziła w tyfetykowych szalach! Po cóż teraz narażać siebie na nieprzyjemność, mnie i nas na zły język... Mówią, że na złość chodzi ze dzbankiem sama po wodę... komedje!

— O tem już z nią mówiłem — rzekł doktor — ale gdzie się podzieje?

— Gdzie chce! gdzie to tam weźmie za gubernantkę! Albo niech jedzie w świat, to się jeszcze jako generał ożeni z córką... Co ona tu będzie robić...

Hrabina przekonana najmocniej, iż doktora zupełnie przeciągnęła na swą stronę, odpocząwszy miała rozpocząć rozmowę o czem innym, aby nieprzyjemne wrażenie usunąć, gdy konsyliarz rzekł powoli:

— W tej chwili panna Lenora jest chorą w istocie... pojmuje pani, że muszę pacjentkę oszczędzać. Jestem

### Wizytacja miejscowego gimnazjum.

W czwartek, piątek i sobotę odbyła się wizytacja miejscowego gimnazjum, dokonana przez wizytatora p. Biedwicza, który następnie udał się w tym samym celu do Lubawy.

### Walne zebranie Towarzystwa Samodzielnych Rzemieślników.

Nowemiasło. Walne zebranie Towarzystwa Samodzielnych Rzemieślników, które prawidłowo w gazecie Nowemiasła ogłoszone było, zajął przewodniczący p. W. Jabłoński, witając zebranych, życząc Szczęśliwego Nowego Roku.

O godz. 4.30 po południu w obecności 16 członków i to panów: Jabłoński, Grześkiewicz, Góralski, Arndt, Ulatowski, Fr. Ostrowski, Kubowski, Pawski, Grabowski, A. Duszyński, Malinowski, Otręba, Leski, Kryzement i Barański. Poczem odczytał pan przewodniczący następujący porządek dzienny:

1. Zagajenie przez p. W. Jabłońskiego. 2. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia przez sekretarza N. Duszyńskiego. 3. Sprawozdanie sekretarza z czynności Towarzystwa za rok 1925. 4. Sprawozdanie skarbnika i pokwitowanie przez zebranie. 5. Odczyt wpływów i dyskusja. 6. Uregulowanie zaległych składek. 7. Wybór Nowego Zarządu. 8. Kasa pośmiertna. 9. Wolne głosy. 10. Zamknięcie.

Punkt 1. załatwił pan przewodniczący. Punkt 2 z powodu nieobecności sekretarza N. Duszyńskiego, który nie mógł zaraz na początek zebrania przybyć z powodu koledy, odczytał protokół z ostatniego posiedzenia p. przewodniczący, który jednogłośnie przyjęty został. Na sekretarza powołał p. Grześkiewicz. Następnie odczytał punkt 3. sprawozdanie sekretarza z czynności Towarzystwa w roku 1925.

Towarzystwo Samodzielnych Rzemieślników powołane drugi raz do życia dnia 19. września 1921 roku zjednało sobie 82 członków, w ciągu roku ubiegłego przystąpiło dwóch.

Zebrani odbyło się 14, z tych 2 walne, 10 zwyczajnych 2 nadzwyczajne.

Odczytów w roku ubiegłym było 20 z tych najwięcej przez przewodniczącego p. Jabłońskiego, potem sekretarza N. Duszyńskiego i panów Kujawskiego i Michczyńskiego. Wykładów odbyło się trzy.

Dnia 7. czerwca ubiegłego roku odbyło się poświęcenie sztandaru połączone z zjazdem wszystkich rzemieślników powiatu lubawskiego, a następnem zebraniem na sali Hotelu Polskiego, przy udziale władz Nowemiasła, Województwa i Lbzy Rzemieślniczej, zaś po południu wymarsz z symbolicznie udekorowanymi wozami wszystkich cechów do parku miejskiego na zabawę.

Przy tej uroczystości udekorował p. Starosta Sas Jaworski w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej pana Wojciechowskiego 5 członków Towarzystwa Rzemieślniczych medalami następujących panów: 1. Władysław Jabłoński, Nowemiasło. 2. Nikodem Duszyński Nowemiasło. 3. Jan Cieszyński, Lubawa. 4. Jan Czajkowski, Lubawa. 5. Teofil Lic, Bratjan.

Na zjazdy wysłano 2 razy pana Jabłońskiego, jako delegata Lbzy.

Zebrania poszczególnie, nie odznaczały się liczebnie wielkim udziałem, uznania godnym było, regularne i punktualne uczęszczanie kilku członków.

Dotychczasowy zarząd składa się: p. W. Jabłoński, przewodniczący, p. A. Kujawski, zastępca, p. N. Duszyński, sekretarz, p. Bielicki, zastępca, p. J. Morenc, skarbnik. Ławnikami są pp. Pawski, Grabowski, Ulatowski i Cz. Góralski. Rewizorami panowie Mazurewicz, Perszka, Grześkiewicz i Pajrowski.

Punkt 4. sprawozdanie skarbnika, pan Jan Morenc bowiem w kilku dni przed walnym zebraniem swój urząd złożył, uskutecznił p. Jabłoński.

Dochód zbadany przez wydelegowanych rewizorów panów N. Duszyńskiego i Ulatowskiego dnia 28. 1. 1926 roku był 198.97 zł. Rozchód 32.50 zł pozostało 166.47 zł. Zapłacono za kurendę 50 gr pozostało w kasie netto 166 zł.

Zebranie udzieliło pokwitowania skarbnikowi. Punkt 5. Wniosku pana Jabłońskiego o udzielenie subwencji na bursę rękodzielniczą w Krzeszowicach, nie przyjęto.

Punkt 6. Dotyczy płacenia składek.

Punkt 7. Wybór Nowego Zarządu. Stary Zarząd ustąpił i wybrano jako Marszałka pana Antoniego Duszyńskiego, który powołał sekretarza i dwóch ławników.

Wybór przewodniczącego odbył się kartkami, innych przez aklamację. Wszyscy jednogłośnie wybrani zostali.

Skład Nowego Zarządu. P. W. Jabłoński, przewodniczący, p. J. Grabowski, zastępca, p. N. Duszyński, sekretarz, p. Grześkiewicz, zastępca, p. A. Duszyński, skarbnik. Ławnicy: p. p. Pawski, Arndt, Góralski, Ulatowski i Kubowski, Rewizorzy pp. Ulatowski, Grześkiewicz. Choraży pan Bielicki, zastępca pan Barański, a asystenty pp. Kubowski, Pawski, Kryzement, Malinowski.

Wszyscy panowie urzędy przyjęli.

Pan Marszałek podziękował zebrany, za tak pomyślnie dokonany wybór, i oddał przewodnictwo panu Jabłońskiemu.

Następnie uchwalono skreślenie zaległych składek za lata do 1925 go. Miesięczne składki uchwalono od 1 stycznia, roku bieżącego zniżyć na 25 gr., wstępne 1 zł.

Następnie p. przewodniczący podał sprawę kasy pośmiertnej pod dyskusję. Zebrani byli za urządzeniem takiego sposobu, że uchwalono pierwszą ratę za zmarłego członka pokryć z kasy w kwocie 100 zł. w razie drugiego pogrzebu, zobowiązano się płacić składką po 2 zł. od członka.

Emerytowany burmistrz nowomiejski p. Adolf Liedke katolik umarł 25. 1. 26 w Berlinie, jego życzeniem było, aby zwłoki jego na cmentarzu nowomiejskim złożono. Zebranie uchwaliło wziąć udział ze sztandarami w pogrzebie śp. em. burmistrza Adolfa Liedkego.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, zamknął pan przewodniczący zebranie o godz. 1/2 do 7 mej nocy „Cześć Rzemiosłu”

W. Jabłoński, przewodniczący.

Jest rzeczą doświadczoną i znaną, że tylko w jedności siła. Położenie rzemieślników nie jest w obecnych czasach łatwe i szczęśliwe, przeciwnie jest ono bardzo ciężkie i przykre, to też w rozumieniu zasady solidarności winni wszyscy rzemieślnicy do Towarzystwa nie tylko należeć, ale i czynny w jego życiu brać udział. A należąc winni kierować się hasłem: jeden za wszystkich, a wszyscy za jednego. Smutny dowód niekarności i rozbieżności mieliśmy przy ostatnich na szczęście unieważnionych wyborach do Rady Miejskiej, gdzie tę solidarność złamano, i rzemieślnicy wiedzeni fałszywą ambicją dali się umieścić na przeciwnej sobie liście wbrew poprzedniej prawidłowej uchwale.

### Dodatkowy cennik detalicznej sprzedaży specjalnych wyrobów tytoniowych.

Z dniem 30 stycznia ustalona została cena 1 kg. tytoni „Pursiczan” i „Harcegowina” na 120,—zł.

### Nowa taksa aptekarska,

zaczęła obowiązywać z dniem 30 stycznia br. na podstawie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 stycznia 1926 r.

zbuzować i sprowadzić na poczucie właściwego stanowiska... ale — nie raczyła mnie przyjąć!

— Jest chora! istotnie chora!

Ze złości głupia! — zawołała hrabina. — Powiedz jej, konsyliarzu, że radzę, niech wyjeżdża... niech mi się na oczy nie nawija... niech mnie nie zmusza do kroków ostatecznych... bo będę w konieczności, mimo dobrego serca, obejść się surowo i pojedę do moich znajomych na Zamek uprosić, aby jej kazano wyjechać.

Usłyszawszy to doktor pobladł, ale że był to człowiek niezmiernie wytrwały i cierpliwy, nie pokazał po sobie oburzenia, które uczył.

— Dobrze, dobrze — odezwał się — proszę wszystko uważać za skończone... wcale nie gwałtowne środki nie będą potrzebne... ona się nie ukazuje i nie pokaże nigdzie, a nie widuje nikogo, — cóż pani znowu szkodzi...

Ale konsyliarzu to mi agasuje nerwy — zawołała hrabina — ja jej tu mieć nie chcę. Dam jej coś na wyjazd.

— Ona nie potrzebuje...

— To tem lepiej! powiedz jej a by sobie jechała i niech tej śmieśnej historii, którą odziedziczyliśmy z łaski biednej wojewodziny, raz koniec będzie.

Z dumnym uśmiechem podała rękę doktorowi w przekonaniu, iż ją pocałuje; zdziwiona poczuwszy lekkie tylko uściskanie i majestatycznie powstała, aby odejść. Głębokie westchnienie dowodziła, jak czuła spełnioną ofiarę. — Adieu, kochany konsyliarzu — dodała — widzę ślicznie mieszkać, co za apartament! W tem podziwieniu i pochwalie było coś jakby sarkazm ukryty, ale konsyliarz, choć się go domyślał, nie dał poznać po sobie wcale, skłonił się milcząco. Hrabina spojrzęła na salon i meble. (C. d. n.)

## Sprostowanie w sprawie przedstawienia amatorskiego.

**Wawrowice.** Na korespondencję umieszczoną w nr. 14 „Drwęcy” pod tytułem „Kilka słów w sprawie przedstawienia teatralnego w Wawrowicach” czuję się zobowiązany odpowiedzieć, co następuje: Korespondent twierdzi, iż podzielono ludność na dwie kasty, na proszonych i nieproszonych. Zarzut ten jest niesłuszny, albowiem osobnych zaproszeń wcale się nie wysyłało. Ogólne zaproszenie polegało na tym, że dzieci szkolne same uwiadamy rodziny. Oprócz tego wywieszono afisze, aby się i te rodziny dowiedziały, z pośród których dzieci nie uczęszczają do szkoły. Zatem wywody korespondenta o pominięciu pewnych stanów są bezpodstawne i według mego zdania mają być wodą na pewne młyńskie koła. Zalecałoby się więc, aby w przyszłości „Jeden z nieobecnych”, nie mając ścisłych informacji, podobnych wersji nie głosił, gdyż takowe tylko zniechęcają biorących udział w oświacie pozaszkolnej. Jak mi z wiarogodnej strony doniesiono, także i w Mikołajkach w przedstawieniu teatralnym żaden z tutejszych mieszkańców udziału nie brał, z wyjątkiem kilku osób, które udały się tam specjalnie na zabawę taneczną, gdyż takowa tu miejsca nie miała. Standara nauczyciel.

(Publiczność odnośnej miejscowości zyczliwie otaczać i popierać winna zbożne usiłowania p. p. nauczycieli i innych czynników, dążących do urozmaicenia szarego codziennego życia wiejskiego urządzeniem przedstawień i użytecznych zabaw, a nie zniechęcać ich jakimś urojonemi pretensjami i wymaganiami, niesłusznymi do takiej pracy. Urządzający takie przedstawienia ma dużo zabiegów, pracy i kłopotów, tak, że ledwo sobie ze wszystkim radę dać może, a o specjalnych życzeniach tego lub owego ani pamiętać nie jest w stanie. To publiczność mieć winna na uwadze, i nawet choćby czasem kogoś w rzeczywistości pominięto, nie powinna brać za złe. A w tym przypadku nawet takiego pominięcia nie było.

Bardzo się cieszymy ożywieniem się ruchu oświatowego w naszej okolicy specjalnie dzięki gorliwym wysiłkom p. p. nauczycieli. Pragnęlibyśmy tylko, żeby ramy tej pracy oświatowej jeszcze nieco rozszerzyć i poza przedstawieniami teatralnymi i zabawami jeszcze urządzić wieczornice oświatowe, połączone ze śpiewem, deklamacjami, a przedewszystkiem pouczającymi wykładami i ilustracjami, o ile możliwości, światłami nabytymi przez nasz Komitet Powiatowy T. C. L. lampy projekcyjnej, która będzie do dyspozycji na takie wieczornice oświatowe. Już teraz czas zastanowić się odnośnym zwolennikom i krzewicielom oświaty ludowej nad czasem, sposobem i przygotowaniem takiej wieczornicy.

Czas pośny, wolny od zabaw, najbardziej się nadaje do tego rodzaju urządzeń. A chętnych pióra prosimy o rychłe doniesienie i opisanie nam poszczególnych wieczornic oświatowych, abyśmy na łamach naszej gazety opisy tychże umieścić mogli, przyczyniając się tem jeszcze bardziej do rozbudzenia zamilowania i gorliwości oświatowej. (Redakcja).

## Urządzenie teatru przez działkę szkolną.

**W. Bałowski, powiat lubawski.** W święto M. B. Gromnicznej mieliśmy nader miłą niespodziankę:

Otóż dzięki zabiegom i kierownictwu miejscowego nauczyciela p. Pestki, poświęcającego się z wielką troskliwością i zamilowaniem wychowaniu naszej działki, odbyło się na sali p. Kamińskiego, piękne przedstawienie teatralne, połączone z śpiewem i deklamacjami przez tutejszą działkę szkolną.

Na sali dostatecznie zapełnionej publicznością z W. Bałówek i okolicy, młodzi amatorzy, jeszcze przedwłaściwym przedstawieniem odśpiewali pieśń: „Z Bogiem i Bogiem, każda sprawa”, następnie odegrano dwie sztuczki, przeplatane deklamacjami: „Pod obce niebo” i „Szczęśliwi ci dorostli”, z czego nasi mali, a poraz pierwszy występujący amatorzy, znakomicie się z swego zadania wywiązali, czego dowodem były liczne oklaski.

Na zakończenie dzieci szkolne odśpiewały na trzy głosy „Z dymem pożarów”.

Całe przedstawienie, które połączone było z zabawą, pozostanie w miłej pamięci wszystkich jej uczestników.

Nadmienić należy, iż 20 grudnia została urządzona bardzo efektownie gwiazdka dla dzieci, które obdarzono podarunkami gwiazdkowymi, wszystko to dzięki staraniom p. Pestki.

Dlatego to za taki trud i mozoły, dla tak szlachetnej pracy należy mu się cześć i zaufanie mieszkańców. „Grygry”.

## Zabawa zimowa.

**Lubawa.** Lubawski Klub Sportowy „Czarni” urządził dnia 14-go lutego br. na sali p. Kowalskiego w Lubawie zabawę zimową z urozmaiconym programem a mianowicie składa się nań:

1. Przedstawienie teatralne p. t. „Po teatrze” — krotoczwila Bałuckiego. 2. Ćwiczenia sportowe. 3. Obraz sceniczny z życia sportowego ze śpiewami.

Niezawodnie szersze koła społeczeństwa miasta Lubawy i okolicy poprą licznym wzięciem udziału w zabawie chwalebne dążenia Klubu Sportowego, mającego na celu, dbałość o zdrowie fizyczne i duchowe społeczeństwa polskiego.

## Z Pomorza.

### Pomoc bezrobotnym na Pomorzu.

Przy obecnym ciężkim przesileniu gospodarczym, jakie przechodzi obecnie Państwo — tak rząd, jak i społeczeństwo uważa za swój obowiązek przystąpić do usilnej akcji zwalczania tego przesilenia, przedewszystkiem do złagodzenia doli licznych rzesz bezrobotnych.

W akcji pomocy bezrobotnym biorą w pierwszym rzędzie udział samorządy przy usilnej pomocy Rządu, społeczeństwo zaś w miarę swej możliwości idzie im z wydatną pomocą materialną i moralną.

Celem odpowiedniego zorganizowania całej akcji. Rząd zainicjował utworzenie „Komitetów Obywatelskich pomocy dla bezrobotnych”, przy udziale jaknajszerszych warstw społeczeństwa, a więc duchowieństwa, sfer przemysłowo-handlowych, rolniczych, organizacji społecznych, zrzeszeń zawodowych i t. p.

Zadaniem tych Komitetów jest przeprowadzenie szybkiej i energicznej pomocy dla bezrobotnych, w ten sposób, by pomoc ta mogła być zrealizowaną jeszcze w obecnym, ciężkim okresie zimowym, w postaci rozdawnictwa środków żywności, dostarczania opału, odzieży i t. d., a przedewszystkiem dostarczania pracy.

Komitety te na Pomorzu częściowo już działają od końca 1925 r. częściowo zaś uruchomione zostały w pierwszych dniach stycznia br. w tych wszystkich środkach, gdzie bezrobocie objawiło się w ostrzejszej formie i gdzie odnośne samorządy nie mogłyby iść z pomocą bezrobotnym we własnym zakresie.

Ponadto Rząd stara się usilnie o przyjęcie samorządom z pomocą przy zamierzeniu uruchomieniu robót dorozrywanych, jak i stałych. Celem finansowego poparcia wysiłków samorządów w kierunku pomocy bezrobotnym przez zakładanie kuchni ludowych, dożywienie rodzin bezrobotnych, w szczególności dzieci i t. p., wyasygnował Rząd na ręce Pana Wojewody Pomorskiego w czasie od października 1925 r. do dnia dzisiejszego dla Pomorza ogółem kwotę zł 28.150, z której udzielił subwencji Magistratom: w Toruniu zł. 7.450, Grudziądzu 4.800, Chełmży 3.200, Wejherowie 1.500, Starogardzie 1.100, Kartuzach 500, —

Starostom w Cnojnicy zł. 2.000, Wejherowie 1.500, Kartuzach 1.000, Kościerzynie 500, Paucku 500, Starogardzie 500, — Sołectwu w Czersku zł. 1.600.

Na zapoczątkowanie akcji Komitetów Obywatelskich po 100 zł. Magistratom w Podgórzu, Świeciu, Kowalewie, Nowemście, Kościerzynie, Brodnicy, Chojnicach, Gniewie, Wąbrzeźnie, Tczewie.

Na zapomogi świąteczne dla bezrobotnych pracowników umysłowych — Państwowemu Urzędowi Pośrednictwa Pracy w Toruniu zł. 1.000.

Nadto ostatnio nadeszło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej na ręce p. Wojewody 3.000 zł. na pomoc dla bezrobotnych pracowników, umysłowych, z wyjątkiem Torunia.

Z uznaniem podnieść należy dotychczasową i w przyszłości planowaną działalność Magistratów oraz Komitetów, które z całą energią rozwinięły akcję pomocy bezrobotnym, dającą coraz skuteczniejsze wyniki, a to tembardziej, że pomoc ta w nowszym szczególnie czasie, objawia się głównie w zatrudnieniu doraznym choćby, bezrobotnych, co przeciwdziała domoralizującemu nieraz wpływowi pomocy w formie wsparć bez pracy.

### Zeznania o obrocie.

Jak nam donoszą do Pomorskiej Izby Skarbowej i poszczególnych urzędów skarbowych wpływają zeznania o obrocie za II półrocze 1925 r. na formularzach obowiązujących przed wejściem w życie nowej ustawy o podatku przemysłowym. Są nawet płatnicy, którzy zeznania uczynili na zwykłych arkuszach.

Zwracamy uwagę, że zeznania o obrocie za II półrocze 1925 r. należy bezwarunkowo składać za nowo obowiązujących formularzach, na których u góry znajduje się napis „Wzór 3. (biały) do art. 52 i 53 a dla przedsiębiorstw przemysłowych wzór Nr. 3. (czerwony) do art. 52 i 53 ustawy, który ponadto posiada załącznik do wzoru Nr. 3 p. t. „Aneks”.

Złożenie zeznań na nieprzepisowanych formularzach powoduje uiszczenie zeznania i naraża ponadto przedsiębiorstwa handlowe III kategorii i przemysłowe I. do V kat. na karę pieniężną w myśl art. 103 ustawy o podatku przemysłowym i pozbawia ich źródła odwołania. Wzywamy przeto zainteresowanych, którzy zgłosili swe zeznania na nieprzepisanych formularzach aby niezwłocznie uskuteczнили zeznania na nowo obowiązujących drukach.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu.

### Z dalszych stron Polski.

#### Samobójstwo z powodu braku pracy.

**Poznań.** Onegdaj o godz. 8 i pół rano popełnił samobójstwo St. Nogaj który ostatnio zatrudniony był w wodociągach miejskich. Powodem rozpaczliwego kroku było zwolnienie z pracy. Nogaj z zawodu był ślusarzem, wszelako w zakładach wodociagowych kazano mu nosić węgle itp. co stało się przyczyną nieporozumień z majstrem a wreszcie zwolnienia z obowiązków. Straciwszy pracę oświadczył majstrowi, że będzie żył tak długo dopóki starczy mu pieniędzy. Gdy zaś mu zabraknie środków do życia, to skończy się życie nie tylko jego, lecz i majstra. Onegdaj Nogaj zjawił się w zakładach wodociagowych i usiłował wystrzelić z rewolweru pozbawić życia majstra, do którego czuł zawiść. Po tym nieudanym zamachu udał się na cmentarz, gdzie spostrzegłszy patrol policyjny i sądząc, że patrol ten ma zamiar go zaarrestować, strzelił do siebie dwukrotnie w pierś, poczem ducha wyzionął.

## Ostatnie wiadomości polityczne.

### P. Wł. Grabski nabył majątek Sartowice, w powiecie świeckim.

Były minister skarbu, p. Władysław Grabski w tych dniach zakupił majątek Sartowice, leżący w pow. świeckim. Majątek ten liczy kilkaset hektarów a położony jest w przepięknej okolicy, nad Wisłą.

Z powyższego wynika, że p. Wł. Grabski zamierza spędzać okres letni na Pomorzu, aby odetchnąć po ciężkich trudach ministerjalnych.

### Ameryka zamierza przeprowadzić elektryfikację całej Polski.

Katowice, 5. 2. Od pewnego czasu toczą się rokowania pomiędzy przedstawicielami kilku amerykańskich firm elektrycznych z Bankiem Gospodarstwa Krajowego o kupno centrali elektrycznej w Chorzowie na Górnym Śląsku. Niezależnie od tego przemysłowcy amerykańscy pertraktują również o nabycie centrali elektrycznej w Sierszy.

Wedle konwencji genewskiej rząd polski po trzech latach od objęcia Śląska jest w prawie do likwidacji centrali elektrycznej w Chorzowie. Rokowania posunęły się już daleko naprzód. Amerykanie zamierzają przeprowadzić elektryfikację całej Polski w razie dojścia do skutku tych umów.

### Nowy wybuch w fabryce „Granat”.

Warszawa, 4. 2. W fabryce „Granat” w oddziale na forcie Legionów, wybuchł nabój artyleryjski, przyczem odłamki pocisku śmiertelnie poraniły 25 letniego robotnika Ochmańskiego. Nieszczęśliwy zmarł w szpitalu w kilka chwil po przewiezieniu.

### Wypadek lotniczy.

Ołomuniec, 4. 2. Wczoraj po południu wydarzyła się tu katastrofa lotnicza, mianowicie samolot wojskowy wpadł z powodu mgły na wieżę kościelną a następnie z wysokości około 50 m. spadł na płaski dach sąsiedniego domu. Pilot zginął na miejscu, obserwator zaś jest niebezpiecznie ranny.

### Litwini zrozumieli wreszcie potęgę kultury polskiej.

Wilno, 5. 2. „Dziennik Kowieński” pisze, że minister oświaty Jonantas, oraz leader chrześcijańskiej demokracji, Samuelksztis, przy dyskusji nad nową ustawą o szkołach średnich postawili wniosek o wprowadzenie języka polskiego jako przedmiotu obowiązkowego w gimnazjach litewskich.

Wnioskodawcy motywowali wniosek tem, że litewscy studenci nic począć nie mogą bez języka polskiego.

Zbliżenie stosunków między Polską i Litwą jest tylko kwestią czasu. Naród polski posiada faktycznie taką kulturę i nadaje jej obecnie taki rozmach, że tego nie można pominąć.

### Mussolini przeciw balom.

W Rzymie na skutek instrukcji wydanych przez Mussoliniego, poczyniono niedawno surowe zarządzenia przeciw pewnym lokalom tanecznym, do których moralność nie ma wstępu. Obecnie zarządzenia te rozciągnięto na wszystkie tego rodzaju lokale. Prefekci otrzymali rozkaz zamknięcia wszystkich lokalów tanecznych, albowiem — jak brzmi okólnik rządowy — „bale są tylko okazją do zepsucia”.

Wolno urządzać bale tylko w domach prywatnych, ale tancerki muszą liczyć ponad 16 lat, a przytem na zabawach towarzyszyć im muszą rodzice, którym „nie wolno tracić ich z oczu”.

I nie dość na tem. Zanim rozpocznie się tango, muszą tancerze „udowodnić swoją moralność”.

Wobec takich surowych zarządzeń, zamknięto we Włoszech w ciągu tygodnia tysiąc sal, w których odbywały się zabawy publiczne.

### Olbrymia katastrofa śnieżycy w Ameryce.

Z Nowego Jorku telefonują: Atlantyckie wybrzeże północnej Ameryki zostało nawiedzone przez straszną burzę, która trwa już 24 godzin i wyrządziła olbrzymie szkody materialne. Wskutek wypadków samolotowych i innych, zginęło dotychczas 20 osób.

W pewnym mieście wskutek olbrzymich opadów śnieżnych zawalił się dach pewnej fabryki, grzebiąc 50 ciu robotników. Dwóch robotników zginęło, 6 ciu odniosło ciężkie rany. Warstwa śniegu wynosi 2 metry grubości.

W Nowym Jorku i we wschodnich połaciach kraju sroży się nawałnica śnieżna. W pobliżu Jersey zatoneły dwa niewielkie statki, przyczem 8 osób poniosło śmierć.

## Ruch towarzystw.

**Nowemiasto.** W niedzielę, dnia 14. 2. 1925 r. po nabożeństwie odbędzie się na sali Hotelu Polskiego roczne zebranie Pow. Koła Związku Inwalidów W. R. P. Nowemiasto. Ze względu na ważny porządek obrad jak: sprawo dani działalności całorocznej starego Zarządu i wybór nowego Zarządu uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Każdy członek winien być w posiadaniu legitymacji członkowskiej bez której nie będzie miał prawa głosować. O listy udziału prosi Zarząd.

### Kurs dolara.

Warszawa, 6. 2. Dolar w obrotach międzybankowych 7,30 zł., w obrotach prywatnych 7,35 zł. Tendencja na waluty słabsza.



Dziś wieczorem o godz. 7<sup>1/4</sup> po długich, ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu najdroższa nasza siostra, ciocia i szwagierka

6. p.

## Józefa Barbara Majka

w 50 roku życia. Duszę jej polecamy pobożnym modłom.

W imieniu rodziny

Ks. Majka, proboszcz.

Kazanice, dnia 7. lutego 1926 r.

Pogrzeb w czwartek o godz. 9 w Kazanicach, potem przewiezienie zwłok do grobowca w Samplawie.

Osobnych zawiadomień nie wysła się.



W niedzielę dnia 7 bm. o godz. 1 po południu padło się Panu Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, powołać do grona Swych aniołów, naszą jedyną, najdroższą i najukochańszą córeczkę

## Bożenkę

w 7 miesiącu życia.

W nieutulonym smutku pogrążeni

Dr. Wierzbowsky.

Lubawa, dnia 8 lutego 1926 r.

Pogrzeb odbędzie się w środę o godzinie 8-mej.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 12-go lutego 1926 r. o godzinie 10-tej przed południem będą sprzedawać w Kurzętniku około dworca, za gotówkę najwięcej dającym i za natychmiastową zapłatą:

19 kompl. wózków do transportowania żwiru, około 4000 mtr. lin drucianych,

zaś Kurzętnik Dembno:

11 kompl. wózków do transportowania żwiru,  
1 winę do maszyn (lewar),  
1 pompę parową,  
1 winę żelazną,  
około 250 mtr. rur żelaznych i cynkowych do wodociągów,

zaś w Nielbarku na żwirowni:

34 kawałów drzewa budowlanego  
i partję desek,  
i około 150 ctr. starego żelastwa.

Nowemiasto, dnia 8-go lutego 1926 r.

Sommerfeld, komornik sądowy.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 25-go lutego 1926 r. o godzinie 11-tej przed południem sprzedawać będą w drodze licytacji u p. Piaseckiej w Wonnie za gotówkę najwięcej dającym:

1 szafę do pieniędzy,  
1 dryling.

Nowemiasto, dnia 2-go lutego 1926 r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na powiat lubawski

Malach, sekwestратор skarbowy.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 25-go lutego 1926 r. o godzinie 1-ej popołudniu sprzedawać będą w drodze licytacji u p. Lewandowskiego w Rudzie za gotówkę najwięcej dającym:

1 krowę.

Nowemiasto, dnia 2-go lutego 1926 r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na powiat lubawski

Malach, sekwestратор skarbowy.

Zagubiono papiery wojskowe, na nazwisko Kazimierz Cierwiński z Jamielnika. Takowe unieważnia się.

Akademik, były nauczyciel udziela LEKCYJ. Kto? wskaże eksp. „Drwęcy“

Gospodarstwo 45 morgowe z żywym i martwym inwentarzem, z powodu wyjazdu na sprzedaż

Piotr Marć, Nawra.

Poszukuję chłopa z zaciągiem do bydła

Kto? wskaże eksp. „Drwęca“.

Celem kupna poszukuję centrifugę dobrze utrzymaną. Zgłoszenia do „Drwęcy“.

Maszynę do szyła (damską) ma korystnie na sprzedaż. Roman Lisiński, Nowemiasto, ul. Mostowa 15.

Od 1. kwietnia b. r. poszukuję pastora do bydła z zaciągiem i fornala z zaciągiem

Majątek Lipowydwór.

Pokój dla jednej lub dwóch osób z całodziennym utrzymaniem jest od zaraz do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy“.

Polecamy: podkowy (fabr. huty Bismark) gwoździe do podków nr. 7. v. t. hacie oliwę maszynową i cylindrową kaimit (pochod. niemiec.) sól potasową 30 proc. tomasówkę

po najniższych cenach Landwirtschafliche Grosshandels-gesellschaft, Nowemiasto.

Majątek Rodzone sprzeda

## maszynę

do kopania torfu.

Z 3. na 4 zabłąkał się domnie

## stadnik

można go odebrać za zwrotem kosztów

u Szczepańskiego, oberżysty, Dębien.

## Olej

jadalny, kupuję

Tysler-Lubawa.

## Wykazy

## młodocianych

poleca

DRUKARNIA „DRWĘCY“.

Poszukuję inteligentnej

## OSOBY

dla zaopiekowania się chorą. Pożądana znajomość ręcznych robót.

Maj. Kurzętnik.

Poszukuję od zaraz

## UCZNIA

do sklepu kolonialnego i razem do restauracji.

Roman Pawłowski, Nowemiasto, ul. Mostowa.

Majątek Rodzone

ma większą ilość

## siana

na sprzedaż dobrze zebranego.

Kartofle

kupuję w mniejszych ilościach.

Majątek Lubstyn, pow. Lubawa-Pomorze.

Z powodu likwidacji interesu urządzam przez miesiąc luty

## całkowita wyprzedaż

Alojzy Kozicki, Lubawa, Rynek.

Baczość kowale!

## Gospodarstwo

8 morgowe z kuźnią w dobrem położeniu bez konkurencji zaraz na sprzedaż żywy inwentarz 1 koń, 3 krowy itd. Cena podług ugody.

Wojciech Namsolek, Gryżliny, pow. lubawski pocz. Jamielnik.

Karty do gry

poleca

Księgarnia „Drwęcy“.

Mam stale na składzie i polecam po cenach przystępnych.

## Prima górnosiąski węgiew

zazwyczaj dostarczam każdą ilość własną furmanką w dom.

A. Szudziński, ul. Łąkowska. 9.

Wszelkie

## formularze

poleca

„DRWĘCA“ Nowemiasto

Wszystkim, którzy byli łaskawi wysłać nam z okazji ślubu naszego swoje życzenia oraz Twu. Panien za miły upominek i życzenia składam jaknajserdeczniejsze

## „Bóg zapłać“.

Nowemiasto, w lutym 1926 r.

Franciszek Kuczmarzski z żoną z domu Kryzment.

W środę 10. lutego o godz. 2 po połud. odbędzie się

## przedzierżawienie polowania

obszaru gminy Kaczek.

Chudziński, sołtys.

## PRZYMUSOWA LICYTACJA

odbędzie się w sobotę, dnia 13. bm. o godz. 12 w poł. na majątku p. Filipowskiego w Trzcinie, sprzedawać będą najwięcej dającym:

5 warchlaków.

Wujtasz, wóznym gminny.

## PRZYMUSOWA LICYTACJA

W czwartek, dnia 25-go lutego 1926 r. o godzinie 10-tej przed południem sprzedawać będą w drodze licytacji u p. Dronowicza w Wonnie za gotówkę najwięcej dającym:

1 wolan,

1 samojazd.

Nowemiasto, dnia 2-go lutego 1926 r.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych na powiat lubawski

Malach, sekwestратор skarbowy.

## Państwowe Nadlesnictwo Mścina

sprzeda przez

## submisję

w dniu 13-go bm. drewno sosnowe użytkowe z roku gosp. 1926, a to z leśnictw: Ostrówki 255 m<sup>3</sup>, Tęgowiec 273 m<sup>3</sup>, Bachotek 54 m<sup>3</sup>.

Blizsze warunki w Rynku Drzewnym.

Nadleśniczy.

## Nadleśnictwo Mścina

urządza w poniedziałek, dnia 15. lutego 1926 przed południem o godzinie 9-tej, w oberży w Tereszowie

## licytację

na potrzeby lokalne

na której sprzeda się około 170 m<sup>3</sup> drewna użytkowego z leśnictw Bachotek i Ostrówki, około 180 mp szczapów opałowych z leśnictw Tęgowiec i Ostrówki. Reflektanci na drewno użytkowe winni wykazać się poświadczeniem, jak przy licytacjach poprzednich.

Odnośni leśniczowie udzielą na żądanie ustnych wyjaśnień, w sprawie drewna wystawionego na sprzedaż.

Warunki sprzedaży zostaną ogłoszone przed licytacją. Płacić należy rentadowi obecnemu przy sprzedaży.

Mścina, dnia 1. lutego 1926 r.

Nadleśniczy.

## TARCIE OPŁATOWE

(Lohnschnitt)

przyjmuje przy szybkim nadesłaniu i taniem obrachunku

A. Kerbs, tartak parowy Lidzbark.

Polecamy po cenach przystępnych

## SZTUCZNE NAWOZY

jak: Saletrę chyllską  
Sól potasową 32 proc.  
Kaimit  
Tomazówkę  
Superfosfat.

Landw. Grosshandels-gesellschaft, LUBAWA.